

Pieśń o Wołodii – Leszcze

Ona troszkę miła
Sercu memu była,
Serce bym jej oddał
By nas noc okryła
Słodko bym całował
Jedwabiste włosy
Przynosiłbym w szklance
Krople świeżej rosy

Twe oczy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe usta chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Twe włosy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe nogi chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Jaka by nie była
Serce me zdobyła
Tym uczuciem kamień
W gąbkę przemieniła
Będę dziś jej wierny
Jutro zobaczymy
Przed nocą zdążymy
W piecu napalimy
Twe oczy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe usta chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Twe włosy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe nogi chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Twe oczy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe usta chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Twe włosy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe nogi chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

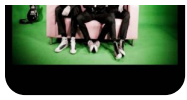
Ona była piękna
Ja duchem bogaty
Ona chciała zawsze
Ja tylko na raty
Śliczna, miła, zgrabna
Miała wadę jedną
Nosila na sobie
Sukieneczkę zgrzebną
Twe oczy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe usta chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Twe włosy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe nogi chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe oczy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe usta chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam

Twe włosy chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam
Twe nogi chciałbym mieć
Jabadaba dam dam dam dam



Słowa: brak danych



Muzyka: brak danych